

UZASADNIENIE

W dniu 10 września 2015 roku do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim wpłynął pozew D. S. (1) przeciwko pozwanej E. R., w której powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 800 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lipca 2015 roku do dnia zapłaty (k. 2 – 3v., 13).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż (...) 2015 roku około godziny 12 na ulicy (...) jechała samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) w kierunku R.. Przed powódką jechała na rowerze pozwana E. R., która w pewnym momencie zaczęła kierować rowerem wprost pod samochód powódki uszkadzając pojazd. W samochodzie uszkodzony został zderzak, błotnik, słupek lusterko, opona, lampa. Na miejsce nie została wezwana policja lecz pozwana przyznała się do wjechania pod samochód. Pozwana jest osobą głuchoniemą (k. 3).

Pismem z dnia 1 czerwca 2017 roku powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie w miejsce kwoty 800 zł, kwoty 5.758,96 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 800 zł od dnia 7 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 31 maja 2016 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 5.758,96 zł od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty (k. 195)

W toku procesu powódka popierała powództwo, zaś pozwana nie uznawała żądania pozwu i wносиła o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) 2015 roku powódka D. S. (1) jechała samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) ulicą (...) od strony miejscowości P. w kierunku R.. Razem z nią jechała A. K.. W tym samym kierunku jechała rowerem pozwana E. R.. Pozwana jest osobą głuchoniemą, zaś rower nie miał lusterka wstecznego. W pewnym momencie pozwana, gdy powódka zbliżyła się do niej, poczuła się słabo i zaczęła skręcać w lewą stronę, w kierunku osi jezdni. Powódka również zaczęła zjeżdżać na lewy pas jezdni. Pozwane E. R. zaczęła rowerem o bok pojazdu i upadła na swoją prawą stronę.

Powódka zatrzymała pojazd i cofnęła go na miejsce kolizji. Powódka na migi ustaliła czy pozwana wymaga pomocy medycznej i po stwierdzeniu braku takiej potrzeby odwiozła pozwaną E. R. do pracy, zostawiając rower na miejscu kolizji.

Po przyjeździe do miejsca pracy pozwane E. R. wspólnie z pracownikiem ochrony z miejsca pracy udała się na miejsce kolizji i zabrała stamtąd rower.

Po powrocie do domu powódka D. S. (1) wspólnie z mężem udała się na komisariat policji i zgłosiła kolizję. Wspólnie z policją udała się na miejsce kolizji i wskazała rower, którym jechała pozwana. Następnie funkcjonariusze policji udali się do miejsca pracy pozwanej i przy pomocy syna pozwanej - T. R. - porozmawiali z pozwaną. Pozwana potwierdziła przebieg zdarzenia wskazany przez powódkę. Pozwana E. R. nie została ukarana mandatem karnym za spowodowanie wykroczenia w ruchu drogowym, a jedynie otrzymała pouczenie. Po sugestii policjantów pozwana udała się na Szpitalny Oddział Ratunkowy w R..

W wyniku kolizji doszło do zarysowania i wygięcia słupka przedniego, prawego „A”, pęknięcia i licznych otarć obudowy lusterka zewnętrznego prawego, pęknięcia prawego błotnika, pęknięcia zderzaka przedniego z prawej strony, rozbicia klosza reflektora prawego, uszkodzenia boku opony oraz lokalnego wybrzuszenia, otarcia tarczy koła z ubytkiem materiałów w otoczeniu uszkodzenia opony, naniesień barwy ciemnej na prawym przednim narożniku pokrywy silnika. Wysokość szkody wynosi 5.758,96 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów: notatki urzędowej Policji z dnia (...) 2015 roku (k. 30 – 30v.), protokołu oględzin roweru (k. 31 – 31v.) protokołu oględzin samochodu R. (...) o nr rej. (...) (k. 32 – 32v.), wniosku o odstąpienie od kierowania wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających (k. 33 – 33v.) zeznań świadków: A. K. (k. 36v. – 37), E. N. (k. 37 – 37v.), D. Ś. (k. 37v. – 38),

A. S. (k. 57v. – 58), T. R. (k. 123v. – 124v.), opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej R. W. (1) (k. 141 – 158, 173 - 175), opinii biegłego z zakresu techniki pojazdów i ruchu drogowego P. Ł. (k. 231 – 263, 307 - 310) oraz zeznań powódki D. S. (1) (k. 362av. – 363) i częściowo pozwanej E. R. (k. 363 – 364).

Sąd obdarzył wiarą wyżej wymienione dowody z dokumentów, albowiem ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Na wiarę w ocenie sądu zasługują zeznania świadków A. K. (k. 36v. – 37), E. N. (k. 37 – 37v.), D. Ś. (k. 37v. – 38), A. S. (k. 57v. – 58), T. R. (k. 123v. – 124v.) oraz zeznania powódki D. S. (1) (k. 362av. – 363). W ocenie Sądu zeznania te są szczerze i prawdziwe oraz nawzajem się uzupełniają.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej E. R. (k. 363 – 364) w tym zakresie w jakim wskazuje przyczynę powstania szkody. Zeznania pozwanej są sprzeczne z zeznaniami T. R., który wskazał, iż w wyjaśnieniach składanych przez pozwaną funkcjonariuszom policji, pozwana stwierdziła, że poczuła się słabo i wyjechała w kierunku środka jezdni. W ocenie Sądu zeznania świadka, osoby najbliższej dla pozwanej wskazują pierwotną przyczynę zachowania się pozwanej na drodze, zaś jej późniejsze zeznania są próbą uniknięcia odpowiedzialności związanej z jej zachowaniem i nie zasługują w tym zakresie na wiarę.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo powódki D. S. (1) jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Powódka wywodzi swoje roszczenie z czynu niedozwolonego jakiego dopuściła się pozwana E. R..

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są więc:

1. szkoda;
2. zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy;
3. związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Art. 361 § 1 kc stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z przepisu tego wynika więc, że związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą musi mieć charakter związku „adekwatnego”, w którym skutek jest typowym i normalnym następstwem określonego zdarzenia.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia tych przesłanek odpowiedzialności spoczywa na osobie, która z okoliczności tych wywodzi skutki prawne.

Normujący sposoby naprawienia szkody art. 363 kc stanowi, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, a jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególnie okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż zachowanie pozwanej E. R. było zachowaniem bezprawnym. Pozwana naruszyła bowiem przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (t. jedn. Dz. U. z 2018 r. 1990 z późn. zm.), które w przepisie art 3 ust 1 nakładają na każdego uczestnika ruchu drogowego obowiązek zachowania ostrożności. Pozwana E. R. nie upewniwszy się co do możliwości wykonania bezpiecznego manewru wykonała nagły i niesygnalizowany skręt w lewo wprost pod nadjeżdżający samochód powódki

D. S. (2), który był w fazie jej wyprzedzania. Należy podkreślić, iż pozwana E. R. jako osoba niepełnosprawna, osoba głuchoniema, jest obowiązana z racji jej ułomności do zachowania szczególnej ostrożności, albowiem nie może ona jadąc rowerem odbierać bodźców dźwiękowych i w ten sposób kontrolować czy nie zbliżają się do niej pojazdy, które zamierają ją wyprzedzić. Rower, którym pozwana się poruszała pozbawiony był lusterka wstecznego, które umożliwiałyby obserwacje drogi za pozwaną. Zmiana kierunku jazdy lub zajmowanego pasa ruchu wymaga od kierującego pojazdem zachowania szczególnej ostrożności (art. 22 ust 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym). Pozwana dokonała gwałtownej zmiany kierunku jazdy nie upewniwszy się co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru.

Dopuszczona na wniosek pozwanej opinia biegłego z zakresu techniki pojazdów i ruchu drogowego P. Ł. (k. 231 – 263, 307 - 310) jednoznacznie wskazuje, iż to zachowanie pozwanej spowodowało zagrożenie w ruchu drogowym. Sąd obdarzył wiarą wyżej wymienioną opinię, gdyż została ona sporządzona przez osobę mającą konieczną i wystarczającą wiedzę w opiniowanym przedmiocie, jest jasna, rzeczowa i zawiera odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania oraz bogate uzasadnienie przedstawionej opinii. Poniesione przez stronę pozwaną zarzuty do opinii biegłego sprowadzają się jedynie do niezgodności z jej twierdzeniami, jednakże nie zawierają żadnych merytorycznych zarzutów do sposobu sporządzenia opinii, techniki jej wykonania, zastosowanych metod. Z powyższych przyczyn Sąd nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Zachowanie pozwanej E. R. było, jak widać z powyższych rozważań, bezprawne, albowiem swoim zachowaniem naruszyła ona wyżej wymienione normy Prawa o ruchu drogowym. Zachowanie to było również zawinione, albowiem pozwana powinna i mogła przewidzieć, iż takie zachowanie może doprowadzić do powstania szkody.

Swoim zachowaniem pozwana E. R. doprowadziła do powstania szkody w majątku powódki w postaci: zarysowania i wygięcia słupka przedniego, prawego „A”, pęknięcia i licznych otarć obudowy lusterka zewnętrznego prawego, pęknięcia prawego błotnika, pęknięcia zderzaka przedniego z prawej strony, rozbicia klosza reflektora prawego, uszkodzenia boku opony oraz lokalnego wybrzuszenia, otarcia tarczy koła z ubytkiem materiałów w otoczeniu uszkodzenia opony, naniesień barwy ciemnej na prawym przednim narożniku pokrywy silnika. Wysokość poniesionej szkody została ustalona przez biegłego z zakresu techniki samochodowej R. W. (2) na kwotę 5.758,96 zł.

Sąd obdarzył wiarą wyżej wymienioną opinię, albowiem została ona sporządzona przez osobę mającą konieczną i wystarczającą wiedzę w opiniowanym przedmiocie jest jasna, rzeczowa i zawiera odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania.

Między powstałą szkodą, a zachowaniem pozwanej E. R. zachodzi normalny związek przyczynowy, a zatem jest ona normalnym następstwem zachowania się pozwanej.

Mając na uwadze powyższe Sąd w uwzględnił powództwo w przeważającej części i zasądził od pozwanej E. R. na rzecz powódki D. S. (1) kwotę 5.758,96 zł z odsetkami: od kwoty 800 zł ustawowymi od dnia 13 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 4.958,96 zł ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

Sąd zasądzając odsetki Sąd przyjął datę początkową od której pozwana była w zwłóce z zapłatą odszkodowania pierwszy dzień po upływie dwóch tygodni od dnia w którym doręczono pozwanej pozew (k. 17) oraz pismo rozszerzające powództwo (k. 197). Ponieważ powódka żądała zasądzenia odsetek od dni wcześniejszych niż w skazane w wyroku, powództwo w tym zakresie Sąd oddalił jako bezzasadne.

Ponieważ powódka D. S. (1) wygrała proces w przeważającej części Sąd na podstawie przepisu art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 100 kpc zasądził od pozwanej E. R. na jej rzecz kwotę 3.105 zł, na którą składają się: opłata od pozwu w wysokości 40 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w wysokości 248 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, zaliczki na koszty opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej w wysokości 600 zł (k. 51) i 1.000 zł (k. 218) oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł ustalone na podstawie §6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.).

Znaczną część kosztów procesu poniósł tymczasowo Skarb Państwa. Mając na uwadze sytuację majątkową pozwanej E. R. (k. 61 – 63) Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2018r. poz. 300 z późn.zm.) przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty sądowe, których w toku procesu nie poniosły strony procesu.

Z przytoczonych wyżej względów i z mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.